

Sygn. akt VI ACa 673/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca - SA Urszula Wiercińska

Sędziowie: SA Agata Zając (spr)

SA Tomasz Pałdyna

Protokolant: Patryk Pałka

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2018 r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa I. J., K. J. i T. J.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 stycznia 2017 r., sygn. akt XXV C 876/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz I. J., K. J. i T. J. kwoty po 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 673/17

UZASADNIENIE

I. J., K. J. i T. J. – ubezwłasnowolniony całkowicie, reprezentowany przez opiekuna prawnego matkę I. J., działającą na podstawie zezwolenia sądu opiekuńczego, wystąpili przeciwko Towarzystwu (...) S.A z siedzibą w W. z żądaniem zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, będącą skutkiem naruszenia dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych, odpowiednio kwot:

1) 150 000 zł dla I. J.,

2) 100 000 zł dla K. J.,

3) 100 000 zł dla T. J.

wraz z odsetkami za opóźnienie od 30 lipca 2015 r. do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie podali, iż swoje roszczenia wywodzą ze zdarzenia drogowego z dnia 2 lipca 2007 r. w M., w którym śmierć poniósł mąż I. J., a ojciec T. J. i K. P. J.. W następstwie tego traumatycznego przeżycia, powodowie

ponieśli krzywdę będącą następstwem zerwania więzi rodzinnych, łączących ich ze zmarłym tragicznie ojcem i mężem P. J. (1) (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.).

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. zakwestionowała roszczenie powodów co do zasady jak i co do wysokości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwana podniosła, że powodowie na mocy zawartej pomiędzy stronami ugody z 21 kwietnia 2009 r., zrzekli się dochodzenia wszelkich roszczeń wynikających ze szkody powstałej w wyniku wypadku z 2 lipca 2007 r. ponad kwotę uzgodnioną na mocy postanowień ww. ugody.

Pozwana wskazywała również, że powodowie nie wykazali, aby w momencie śmierci bezpośrednio poszkodowanego, istniało określone dobro osobiste podlegające ochronie, a także aby jego ewentualne naruszenie było związane z zawinionym działaniem sprawcy wypadku. Odnosząc się natomiast do wysokości żądanych przez powodów kwot, pozwana wskazywała, iż żądane przez powodów kwoty plasują się na poziomie oderwanym od rzeczywistości, w szczególności, biorąc pod uwagę fakt, że powodów zostało już wypłacone odszkodowanie w wysokości 95 000 zł za szkodę poniesioną w wyniku śmierci P. J. (1), na mocy zawartej 29 kwietnia 2009 r.

Pozwana zakwestionowała także daty początkowe, od których powodowie żądają naliczenia odsetek ustawowych od zasądzonych kwot, podnosząc, iż winny one zostać przyznane od dnia wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz: - powódki I. J. kwotę 100 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 lipca 2015 roku do dnia zapłaty;

- powoda K. J. kwotę 100 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 lipca 2015 roku do dnia zapłaty;

- powoda T. J. kwotę 100 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 lipca 2015 roku do dnia zapłaty;

oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki I. J. kwotę 4 840 złotych, na rzecz powoda K. J. kwotę 7 267 złotych i na rzecz powoda T. J. kwotę 7 267 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w W. kwotę 16 788 złotych tytułem wpisu sądowego od uiszczenia którego powodowie zostali w tej części zwolnieni, w pozostałej części nieuiszczony wpis sądowy przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 2 lipca 2007 r. w M., na skutek wypadku drogowego w którym uczestniczył samochód osobowy marki R. (...) nr. Rej. (...) kierowany przez P. J. (2), którego pasażerem był P. J. (1) i samochód ciężarowy marki M. nr rej. (...) z naczepą o nr rej. (...) kierowany przez K. R. śmierć ponieśli - kierujący i pasażer samochodu osobowego marki R. (...). Przyczyną wypadku było niezastosowanie się przez kierującego P. J. (3) do drogowego znaku stop /B-20/ i wjechanie, po uprzednim wymuszeniu pierwszeństwa, wprost pod jadący w sposób prawidłowy, (...), kierowany przez K. R.. Z uwagi na śmierć sprawcy czynu, śledztwo w sprawie zostało umorzone.

Kierujący pojazdem marki R. (...) – P. J. (2) posiadał polisę ubezpieczeniową OC w pozwanym Towarzystwie (...).

P. J. (1) był mężem I. J. oraz ojcem 14 - letniego ówczesnie T. J. i 10 - letniego K. J..

Małżeństwo I. J. (39 lat) z P. J. (1) (41 lata) zawarte w 1990 r. było udane, a ich więzi rodzinne prawidłowe. Para miała wspólne plany na przyszłość. Powódka czas spędzony z mężem wspomina, jako najpiękniejszy okres swojego życia. Do dziś nie może pogodzić się z myślą, że już nigdy nie będzie mogła z nim porozmawiać, zwierzyć się. Pomimo

upływu czasu I. J. każdego dnia odczuwa brak najważniejszej dla siebie osoby. Silne emocjonalne więzi pomiędzy małżonkami zostały w sposób nagły i drastyczny zerwane. Świadomość śmierci ukochanej osoby, w olbrzymi sposób odbiła się na stanie zdrowia i aktywności życiowej powódki, zmieniając jednocześnie jej jakość życia. P. J. (1) oprócz wsparcia finansowego jakie zapewniał rodzinie, w każdej wolnej chwili pomagał żonie w wychowywaniu synów, a w szczególności w opiece nad niepełnosprawnym T. J.. P. J. (1) uczestniczył we wszystkich istotnych wydarzeniach, które łączyły rodzinę, opiekował się dziećmi dbając na tyle ile był w stanie o ich bezpieczeństwo i szczęście. Od chwili śmierci męża, powódka samodzielnie wykonuje powyższe obowiązki. Powódka do dnia dzisiejszego, pomimo upływu lat cierpi, z powodu braku bezpieczeństwa i nie może odnaleźć się w zaistniałej sytuacji. Do chwili obecnej unika miejsc, w których spędzała czas z mężem. Obok procesu żałoby po doznanej stracie, w okresie po śmierci męża P. J. (1), I. J. obciążona została szeregiem czynników stresowych, związanych z koniecznością kontynuowania samodzielnie opieki nad przewlekle chorym synem T. J. oraz procesem wychowywania dzieci. Powódka do tej pory nie związała się innym mężczyzną. Ma ograniczone kontakty towarzyskie, poświęciła się opiece nad synami.

I. J. nie pracuje zawodowo, zajmuje się wychowaniem i opieką nad synem – T. J.. Źródłem utrzymania powódki są świadczenia i renta rodzinna przyznana synowi.

Powód T. J. od urodzenia cierpi na dziecięce porażenie mózgowie i jest osobą wymagającą stałej opieki. Powód w obecności ojca czuł się bezpiecznie. Ojciec dawał mu psychiczne wsparcie, a także pomagał we wszystkich „fizycznych” czynnościach. Od dnia tragicznego wypadku powód stał się bardzo niespokojny, nerwowy, na swój sposób wyrażał emocje związane z tragedią, jaka spotkała jego i najbliższych. Pomimo upływu około 9 lat od zdarzenia do chwili obecnej reaguje on smutkiem i niepokojem widząc zdjęcia ojca, od czasu tragedii jego zachowanie się bardzo zmieniło i nie powróciło do normy sprzed tragicznego zdarzenia. Po śmierci ojca, T. J. stał się agresywny. Radykalna zmiana w stabilnym środowisku powoda, jaką była nagła utrata ojca zwiększyła reaktywność na bodźce oraz pobudzenie psychoruchowe.

T. J. jest obecnie uczniem szkoły specjalnej przy ul. (...) w W., realizuje przyuczenie do zawodu. Pozostaje pod stałą opieką matki i brata. Cierpi na napady padaczkowe.

Powód K. J. w chwili śmierci ojca był energicznym i optymistycznie nastawionym do życia chłopcem. Dla małego ojciec był wzorem mężczyzny. Śmierć ojca spowodowała ogromną zmianę w życiu powoda. Pomędzy ojcem i synem istniała silna więź uczuciowo – emocjonalna. K. J. stał się zamknięty w sobie, apatyczny, utracił energię i radość, które charakteryzują usposobienie młodych ludzi. Zbyt szybko wydorósł, starał się być głową rodziny. K. J. w następstwie śmierci ojca poddany był oddziaływaniu silnych, przewlekle działających czynników stresowych, związanymi z intensywnie przeżywaną przez matkę reakcją żałoby oraz zmianami w systemie rodzinnym. K. J. został obciążony nowymi obowiązkami domowymi związanymi m.in. z opieką nad młodszym bratem. Powód uczęszcza obecnie do III klasy technikum. Prowadzi wspólne gospodarstwo z matką (pozostając na jej utrzymaniu) oraz z starszym bratem.

W dniu 21 kwietnia 2009 r. pomiędzy (...) (obecnie Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. – okoliczność bezsporna), a podmiotem (...) sp. z o.o.) działającym w imieniu powodów I. J., K. J. i T. J. została zawarta ugoda, na mocy której strony ustaliły wysokość odszkodowania na kwotę 95 000 zł, za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem drogowym z 02 lipca 2007 r. następstwem którego była śmierć P. J. (1). Na mocy ww. ugody, powodowie uznali, że określone odszkodowanie zaspokaja w całości ich roszczenia (z tytułu przedmiotowej szkody), stąd zrzekają się oni na przyszłość wszelkich roszczeń wynikających ze szkody będącej przedmiotem ugody.

Pismem z 25 czerwca 2015 r. powodowie zgłosili pozwanej szkodę oraz wezwali pozwanego do zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci P. J. (1) następujących kwot: na rzecz I. J. - 150 000 zł, K. J. – 100 000 zł, T. J. – 100 000 zł. Powodowie również wnieśli o wypłatę zwrotu kosztów związanych z przewiezieniem zwłok P. J. (1) z D. do W. w kwocie 20 471 zł oraz renty na zwiększone potrzeby w miesięcznej kwocie 2 120 zł wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki w zapłacie tychże świadczeń. Pozwana odebrała powyższe wezwanie 29 czerwca 2015 r. Pozwana odmówiła uznania ww. roszczeń, wskazując, iż na mocy zawartej pomiędzy

stronami ugody w dniu 21 kwietnia 2009 r. zaspokoila całkowicie wszelkie roszczenia powodów związane z wypadkiem komunikacyjnym z 02 lipca 2007 r.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się na dowodach w postaci załączonych do akt dokumentów, zeznaniach świadka A. R. uznanych za wiarygodne, oraz zeznania przesłuchanych w charakterze stron: I. J. i K. J., uznanych za wiarygodne, logiczne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a także opinii biegłego sądowego psychologa T. G..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał roszczenia powodów za zasadne w znacznej części.

Za chybione Sąd Okręgowy uznał zarzuty pozwanej wskazujące na treść ugody zawartej 21 kwietnia 2009 r. wskazując, że jej treść dotyczy roszczeń wynikających z powstałej szkody i wypłaconego odszkodowania, nie obejmuje zaś roszczeń z tytułu poniesionej krzywdy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że celem odszkodowania jest wyrównanie strat i utraconych korzyści o charakterze majątkowym, natomiast przyznanie zadośćuczynienia stanowić ma rekompensatę negatywnych doznań psychicznych w postaci krzywd i cierpień wywołanych czynem niedozwolonym.

Powodom zatem przysługuje prawo dochodzenia przeciwko pozwanej roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za doznane krzywdy.

Sąd Okręgowy wskazał na ugruntowany pogląd doktryny i orzecznictwa, że w przypadku śmierci osoby bliskiej w skutek wypadku mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., możliwe jest dochodzenie należnego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (LEX nr 604152). Ponieważ mąż I. J., a ojciec K. J. i T. J. zmarł w wyniku wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez kierowcę pojazdu w którym jechał jako pasażer, która to okoliczność niewątpliwie jest uznawana za delikt, powodom przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie dochodzone na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.

Odnosząc się do wysokości należnego powodom zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał, że zmierzenie rozmiaru krzywdy ludzkiej związanej z tragiczną śmiercią najbliższej osoby za pomocą wartości środków materialnych nie jest możliwe. Celem zadośćuczynienia jest jednak przynajmniej pozorne zmniejszenie krzywdy subiektywnie odczuwanej przez stronę, poczucia pustki po stracie bliskiej osoby, cierpienia, jak też wsparcia czy opieki ze strony zmarłego. Niemniej jednak kwota zadośćuczynienia powinna być określona w sposób uwzględniający panujące stosunki społeczno-ekonomiczne, jak również w oparciu o kryteria doświadczenia i kolidujące ze sobą w danej sprawie interesy. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. W związku z powyższym wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, ale jednocześnie winna być odczuwalna przez stronę uprawnioną do świadczenia.

Oceniając rozmiar doznanej przez I. J. krzywdy Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż intensywnie przeżywała i nadal przeżywa ona śmierć męża. Małżeństwo I. J. z P. J. (1) było udane. Małżonkowie doczekali się wspólnego potomstwa, przez ponad 10 lat prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, wychowywali dzieci. Nie stronili od kontaktów towarzyskich z innymi ludźmi, a także wspólnego spędzania wolnego czasu, zarówno na co dzień jak i wyjazdach wakacyjnych. Powódka opiekowała się dziećmi, poszkodowany pracował zawodowo, ich sytuacja rodzinna i materialna była więc stabilna.

Nagła śmierć męża spowodowała, iż dotychczasowy sposób życia powódki uległ załamaniu. Powódka nie mogła poradzić sobie ze stratą bliskiej osoby, w której znajdowała oparcie w każdym aspekcie życia rodzinnego. Powódka pozostała sama z obowiązkiem wychowania dzieci w tym opieki nad niepełnosprawnym intelektualnie synem. Do chwili obecnej nie ułożyła sobie życia z innym partnerem, pozostała samotna.

Obecnie sytuacja emocjonalna i życiowa powódki pozostaje względnie stabilna. Powódce udało się wychować dzieci, z którymi nie było i nie ma większych problemów wychowawczych.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka, jako członek najbliższej rodziny, doznała na skutek śmierci P. J. (1) krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie niespodziewanego zerwania silnych więzi rodzinnych. Sąd Okręgowy uwzględnił jednak fakt, że od śmierci męża powódki minęło ponad 10 lat, zatem negatywne emocje i cierpienia z tym związane nie są już tak intensywne.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał za zasadne przyznanie powódce zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnych z P. J. (1) na poziomie 100 000 zł.

W przypadku K. J. i T. J. Sąd Okręgowy uwzględnił młody wiek powodów w momencie śmierci ojca oraz możliwości percepcyjne z tym związane.

T. J. w chwili wypadku ojca miał 14 lat, jednakże jego znaczny stopień upośledzenia umysłowego uniemożliwił mu na świadome uczestniczenie w procesie żałoby po zmarłym ojcu. Nie zmienia to w ocenie Sądu Okręgowego faktu, że z uwagi na wystąpienie radykalnej zmiany w jego stabilnym wcześniej środowisku domowym, zachowanie T. J. po śmierci ojca uległo zmianie, powód stał się agresywny i pobudzony.

K. J. w momencie śmierci ojca miał 10 lat i był w pełni władz umysłowych. Pomimo młodego wieku, odczuł w sposób znaczny utratę bliskiej osoby, jaką był jego ojciec. Zaczął poczuwać się do obowiązku pełnienia roli „głowy rodziny”, przejął część obowiązków (pomagał w opiece nad niepełnosprawnym bratem), szybko stał się odpowiedzialny, „wydoroślał”. Zdaniem Sądu Okręgowego utrata ojca pozbawiła K. J. pełnej radości i bez troski związanej z byciem dzieckiem, później nastolatkiem. Ten okres w życiu K. J. musiał znacznie różnić się od dzieciństwa, okresu dojrzewania jego rówieśników. Doświadczenie straty osoby znaczącej dla systemu rodzinnego powoda, dokonywało się w dłuższym okresie wraz z postępującym procesem dorastania w sytuacjach, w których uaktualnia się rola ojca w poprawnie funkcjonującej rodzinie.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał za zasadne przyznanie powodom T. J. i K. J. zadośćuczynienia na poziomie żądanym tj. w kwotach po 100 000 zł.

W ocenie Sądu przyznane kwoty są dla powodów niewątpliwie odczuwalne ekonomicznie, zważywszy na ich aktualną sytuację majątkową, a ze względu na rozmiar doznanego cierpienia, strukturę dochodów i wydatków powodów, kwota ta utrzymana jest w rozsądnych granicach, nie prowadzi do ich nadmiernego wzbogacenia i pozostaje adekwatna do poczucia krzywdy związanej z utratą możliwości obcowania emocjonalnego w życiu codziennym z mężem/ojcem.

O odsetkach ustawowych za czas opóźnienia od zasądzonych na rzecz powodów kwot Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 817 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 455 k.c., biorąc pod uwagę, iż zgłoszenie szkody nastąpiło 29 czerwca 2015 r. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana dysponowała w toku postępowania likwidacyjnego materiałami pozwalającymi jej na rzetelne ustalenie wysokości szkody.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze in fine k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 508 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w ustalonym stanie faktycznym ugoda zawarta między powodami a pozwaną w dniu 21 kwietnia 2009 r. nie obejmuje zrzeczenia się przez powodów roszczeń o zadośćuczynienie pieniężne, objętych niniejszym postępowaniem;
2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodu w postaci ugody z dnia 21 kwietnia 2009 r. i nie uznanie, że zrzeczenie się roszczeń na przyszłość nie obejmuje roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, uzupełniając je, na podstawie zgromadzonych w toku postępowania dokumentów, o następujące okoliczności:

W 2007 r. powódka I. J., działająca w imieniu własnym i w imieniu małoletnich synów, złożyła pismo zatytułowane „wniosek o odszkodowanie i rentę alimentacyjną” o treści: „wnioskuję o wypłatę zadośćuczynienia (w związku ze śmiercią męża i ojca) po 100 000 zł dla żony i dwójki dzieci oraz 150 000 zł dla syna T.”, wskazując w dalszej części pisma, że wnosi o odszkodowanie dla siebie i dzieci po 100 000 zł, dla T. 150 000 zł i o rentę alimentacyjną (k. 73 akt).

Ugodę w dniu 21 kwietnia 2009 r. w imieniu powodów zawarła firma (...) działająca w oparciu o pełnomocnictwo udzielone przez I. J. działającą także jako przedstawiciel ustawowy dzieci. W § 1 ugody opisane zostało zdarzenie, w wyniku którego poniósł śmierć P. J. (1), w § 2 zawarto treść: „strony ustalają wysokość odszkodowania za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem opisanym w § 1 z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej obecnych powodów w związku ze śmiercią Pana J. w łącznej wysokości 95 000 zł, po uwzględnieniu dotychczasowych wypłat w kwocie 65000 zł pozostała część 30 000 zł ubezpieczyciel wypłaci w ciągu 14 dni”, a w §3: „Poszkodowany uznaje, że ustalone w § 2 odszkodowanie zaspokaja jego roszczenia z tytułu szkody określonej w § 1 niniejszej ugody i zrzeka się na przyszłość wszystkich roszczeń wynikających ze szkody będącej przedmiotem ugody. Powyższa ugoda nie obejmuje roszczeń Poszkodowanego dotyczących renty alimentacyjnej” (k. 75).

Pod względem skutków materialnoprawnych oświadczenie o zrzeczeniu się roszczeń jest podobne do zwolnienia z długu (art. 508 k.c.), zatem skutkuje wygaśnięciem zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r. III CSK 224/13). Jeśli oświadczenie o zrzeczeniu się roszczenia jest elementem ugody, nie ulega wątpliwości, że wolą stron objęte jest także zawarcie umowy zwolnienia z długu.

Oceniając skutki zawartej przez strony ugody pozasądowej należy wskazać, że przede wszystkim, niezależnie od treści ugody i zakresu roszczeń nią objętych, ani powódka I. J., działająca jako przedstawicielka ustawowa małoletnich synów, ani ustanowiony przez nią pełnomocnik, nie mogli skutecznie zrzec się w jakimkolwiek zakresie roszczeń przysługujących małoletnim w dacie jej zawarcia powodom.

Stosownie do art. 101 § 3 k.r.o. rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na dokonywanie takich czynności przez dziecko. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 maja 2005 r. V CK 669/04, w przytoczonym przepisie chodzi o zezwolenie organu państwowego, a nie o zgodę osoby trzeciej w rozumieniu art. 63 k.c. Przepisy tego ostatniego artykułu nie mogą zatem mieć zastosowania do zezwolenia, o którym mowa, nawet w drodze analogii. Nie do przyjęcia jest też pogląd, że zezwolenie sądu opiekuńczego może zastąpić ocena sądu orzekającego w sprawie majątkowej

Czynności dyspozycyjne podejmowane przez rodziców w imieniu małoletniego dziecka, takie jak zawarcie ugody, o ile nie mają charakteru wyłącznie przysparzającego, a zatem mogą zagrażać majątkowym interesom dziecka, należą do kategorii czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu w rozumieniu art. 103 § 3 k.r.o.; zrzeczenie się roszczeń odszkodowawczych w imieniu małoletnich dzieci wobec osoby zobowiązanej do wynagrodzenia szkody należy do kategorii czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątku dziecka i jego dokonanie bez zezwolenia sądu opiekuńczego prowadzi do nieważności czynności.

Bezsporne jest zaś, że w dacie zawarcia ugody przedstawicielka ustawowa małoletnich wówczas powodów zgodą sądu opiekuńczego na zawarcie ugody obejmującej zwolnienie wierzyciela z długu nie dysponowała.

Niewątpliwie ugoda z dnia 21 kwietnia 2009 r. jest ważna i skuteczna w zakresie, w jakim obejmuje oświadczenie woli powódki dotyczące zwolnienia pozwanego z długu wynikającego z przysługującej powódce wierzytelności, jednak Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji, zwolnienie to dotyczyło jedynie roszczeń wymienionych w art. 446 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia ugody.

Analizując treść wniosku powódki z 2007 r., wniosku z k. 62 akt „o podwyższenie odszkodowania i pisma z k. 92 akt - „wniosek o zadośćuczynienie” dotyczącego w istocie zwrotu kosztów pogrzebu oraz zeznania powódki nie ulega w ocenie Sądu Apelacyjnego wątpliwości, że w swoich pismach do pozwanego powódka I. J. używała pojęć „odszkodowanie” i „zadośćuczynienie” zamiennie, nie zdając sobie sprawy z różnicy między roszczeniem odszkodowawczym z art. 446 § 3 k.c. a roszczeniem o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych (art. 23 k.c. i art. 448 k.c.). Zarówno wniosek, jak i treść zawartej przez strony ugody w żadnym zakresie nie odnoszą się do tego ostatniego roszczenia, niewątpliwie zaś powódka nie była w dacie zawarcia ugody świadoma tego, że roszczenie o zadośćuczynienie wywodzone z art. 448 k.c. jej przysługuje.

Skoro powódka nie miała świadomości przysługującego jej roszczenia, nie ma podstaw do uznania, że zawierając ugodę wyraziła wolę zrzeczenia się tego roszczenia ze skutkiem zwolnienia pozwanej z długu, wobec czego powódka może skutecznie dochodzić roszczeń wynikających z naruszenia jej dobra osobistego w postaci utraty więzi z osobą bliską.

Apelacja pozwanego nie zawiera zarzutów odnoszących się do wysokości zasądzonych kwot, zaś Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania tych kwot za rażąco wygórowane w świetle okoliczności faktycznych ustalonych przez Sąd Okręgowy, a dotyczących skutków jakie śmierć męża i ojca wywołała w życiu powodów.

Mając powyższe na względzie i uznając podniesione w apelacji zarzuty za bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.